

Wyrok z dnia 14 listopada 1997 r.

II UKN 319/97

1. W przypadku osoby, która wskutek wypadku przy pracy (zrównanego z wypadkiem przy pracy) doznała uszczerbku na zdrowiu, celem przyznania renty uzupełniającej, przewidzianej w art. 444 § 2 KC, jest doprowadzenie do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną, w jakiej znajdowałaby się, gdyby nie uszczerbek na zdrowiu.

2. Wobec osoby, która nie osiągnęła jeszcze wieku emerytalnego, punktem odniesienia dla oceny hipotetycznych dochodów, są z zasady dochody osiągnięte na takim samym lub podobnym stanowisku pracy, jakie z przeważającym prawdopodobieństwem zajmowałaby nadal, gdyby nie skutki wypadku.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 1997 r. sprawy z powództwa Mieczysława W. przeciwko Zakładowi Obsługi Komunalnej w Ś. o rentę uzupełniającą z tytułu wypadku przy pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 22 stycznia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Mieczysław W. domagał się zasądzenia od Zakładu Obsługi Komunalnej w Ś. renty uzupełniającej w kwocie 978 zł wraz z odsetkami od dnia 12 października 1992 r. oraz bieżącej renty uzupełniającej.

Wyrokiem z dnia 23 września 1996 r. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu zasądził na rzecz powoda rentę uzupełniającą wyszczególniając w sentencji wyroku kwoty należne za poszczególne okresy w czasie od października 1993 r. do sierpnia 1996

r. włącznie i nadal oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Za podstawę ustalenia wysokości renty uzupełniającej Sąd Wojewódzki przyjął średnie wynagrodzenie uzyskiwane przez pracowników zatrudnionych na samodzielnych stanowiskach, posiadających zbliżone do powoda kwalifikacje i zbliżony staż pracy, ponieważ takie wynagrodzenie powód mógłby uzyskiwać po odwołaniu go ze stanowiska zastępcy dyrektora, co nastąpiło w dniu 31 grudnia 1992 r. z uwagi na zaliczenie go do II grupy inwalidów z tytułu następstw wypadku, jakiemu uległ w czasie podróży służbowej w dniu 7 października 1992 r. W ocenie Sądu Wojewódzkiego, wysokość szkody powoda stanowi różnica pomiędzy wysokością wynagrodzenia, jakie przysługiwałoby mu na stanowisku samodzielnym po odwołaniu ze stanowiska zastępcy dyrektora, gdyby nie uległ wypadkowi, a jego dochodami.

W apelacji powód domagał się zmiany powyższego wyroku i zasądzenia renty uzupełniającej stanowiącej różnicę między wynagrodzeniem pracownika zatrudnionego na stanowisku zastępcy dyrektora a jego dochodami. Według powoda bowiem, gdyby nie uległ wypadkowi, to byłby nadal zatrudniony na stanowisku zastępcy dyrektora ewentualnie na innym równorzędnym.

Wyrokiem z 22 stycznia 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu dokonał korekty wysokości renty uzupełniającej za poszczególne okresy z powołaniem się, między innymi, na treść art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 26 lutego 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416 ze zm.), co okazało się dla powoda korzystniejsze. Sąd Apelacyjny natomiast oddalił powództwo w pozostałej części, gdyż uznał zasadę przyjętą przez Sąd Wojewódzki za prawidłową. Sąd Apelacyjny podkreślił, że renta uzupełniająca, przewidziana w art. 444 § 2 KC, związana z utratą lub ograniczeniem możliwości zarobkowych w następstwie czynu niedozwolonego, kompensować ma szkodę wynikłą z pozbawienia możliwości zarobkowych. W założeniu zapłata renty winna doprowadzić do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną, w jakiej znajdowałby się on, gdyby nie skutki czynu niedozwolonego (doznany uszczerbek w wypadku zrównanym z wypadkiem przy pracy i niemożność lub ograniczenie zarobkowania). Wobec osób, które nie osiągnęły jeszcze wieku emerytalnego, punktem odniesienia dla określenia hipotetycznych dochodów będą z zasady dochody osiągnięte z rodzaju pracy (stanowiska), jakie z przeważającym prawdopodobieństwem

zajmowałby nadal poszkodowany, gdyby nie skutki wypadku przy pracy. Może być to zarówno stanowisko odpowiadające zajmowanemu w chwili doznania szkody, jak i stanowisko równorzędne. Słusznie przyjął Sąd Wojewódzki, że powód zajmujący w chwili doznania szkody stanowisko zastępcy dyrektora d/s technicznych, na które został powołany w dniu 1 sierpnia 1991 r., w każdej chwili mógł utracić to stanowisko bez żadnych ograniczeń przewidzianych przepisami prawa pracy i wobec tego brak jest podstaw do przyjęcia, że w dalszym ciągu zajmowałby to stanowisko. Funkcja zastępcy dyrektora nie jest bowiem funkcją stałą i nie jest związana z wykonywaniem posiadanego zawodu, z którym można łączyć możliwości zarobkowe pracownika na przyszłość, zaś ustanowiona w polskim prawie zasada usuwalności ze stanowisk obsadzanych na podstawie powołania oznacza nie tylko łatwość dokonywania zmian na tych stanowiskach, lecz również całkowitą swobodę pozbawiania tych pracowników zatrudnienia w zakładach, w których podjęli pracę na podstawie powołania. Powód, domagając się zasądzenia renty uzupełniającej w wysokości różnicy pomiędzy jego dochodami, a wynagrodzeniem zastępcy dyrektora, pomija fakt, że zachodzące zmiany w kierowaniu przedsiębiorstwami i zakładami doprowadzają do wyłonienia kadry kierowniczej w drodze konkursów: wobec tego twierdzenie powoda, że gdyby nie wypadek, to nadal zajmowałby stanowisko zastępcy dyrektora, nie może się ostać.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika - stwierdził dalej Sąd Apelacyjny - że samodzielne stanowiska w pozwanym zakładzie zajmują: główna księgowa, kierownik działu technicznego, kierownik działu eksploatacji, kierownik działu administracyjno-gospodarczego, specjalista d/s zatrudnienia i inspektor nadzoru d/s budowlanych. Zajmują je pracownicy legitymujący się wyższym bądź średnim wykształceniem i posiadający staż pracy od 12 lat do 40 lat. Powód, posiadający wyższe wykształcenie techniczne (z zawodu jest inżynierem budownictwa lądowego) i 37-letni staż pracy, po odwołaniu go ze stanowiska zastępcy dyrektora d/s technicznych w dniu 31 grudnia 1992 r. mógłby ewentualnie zajmować inne stanowisko samodzielne lub w ogóle utracić zatrudnienie w pozwanym zakładzie pracy. W tej sytuacji dokonany przez Sąd I instancji wybór dochodów pracowników zatrudnionych na wyżej wymienionych stanowiskach dla ustalenia hipotetycznych dochodów powoda należy uznać za prawidłowy, z tym tylko zastrzeżeniem, że powód posiadający wykształcenie wyższe

techniczne i 37-letni staż pracy nie mógłby zajmować stanowiska specjalisty d/s zatrudnienia i inspektora nadzoru d/s budowlanych. Wobec tego Sąd Apelacyjny podzielił częściowo stanowisko powoda i za podstawę jego hipotetycznych dochodów przyjął przeciętne wynagrodzenia głównej księgowej M.D., kierownika działu technicznego W.T., kierownika działu eksploatacji U.G. i kierownika działu administracyjno-gospodarczego Z.P.

W kasacji powód zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego (art. 444 § 2 KC) przez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu za podstawę wysokości renty uzupełniającej średnie wynagrodzenie pracowników zatrudnionych na stanowiskach samodzielnych, posiadających podobne do powoda kwalifikacje i staż pracy "po odwołaniu ich ze stanowisk", podczas gdy wysokość renty uzupełniającej winna stanowić różnicę między otrzymywanym przez niego wynagrodzeniem przed wypadkiem, a wysokością uzyskanej renty inwalidzkiej (art. 393¹ pkt 1 KPC); 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie przez przyjęcie "za podstawę wyliczenia renty uzupełniającej faktu odwołania go z zajmowanego stanowiska", podczas gdy odwołanie nastąpiło z powodu złego stanu zdrowia, pozostającego w związku z wypadkiem komunikacyjnym (art. 368 pkt 4 KPC).

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu we Wrocławiu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie jest bezsporne, że powód w następstwie wypadku przy pracy z dnia 7 października 1992 r. doznał obrażeń, które spowodowały inwalidztwo II grupy, a w konsekwencji przyznanie renty inwalidzkiej II grupy. Powód aktualnie nie jest zdolny do pracy zarobkowej. Spór sprowadza się natomiast do sposobu obliczenia wysokości należnej powodowi renty uzupełniającej. W szczególności, czy kryterium ma stanowić odniesienie się do wynagrodzenia powoda, jakie otrzymywał przed wypadkiem, zajmując stanowisko dyrektora d/s technicznych, czy też do wynagrodzenia osiąganego przez innych pracowników o podobnym wykształceniu i stażu pracy, ja-

kie mógłby otrzymywać po odwołaniu go ze stanowiska dyrektora, gdyby był zdolny do pracy.

W uzasadnieniu kasacji powołano się na to, iż Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Świdnicy w wyroku z dnia 22 grudnia 1994 r. [...] oraz następnym wyroku z dnia 10 października 1995 r. [...], wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy, ustalił wysokość renty uzupełniającej przyjmując różnicę występującą pomiędzy wynagrodzeniem powoda "sprzed wypadku, a otrzymywaną rentą inwalidzką. W związku z tym należy podkreślić, iż wyrok z dnia 10 października 1995 r. [...], nie utrzymał się, gdyż został uchylony wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 12 marca 1996 r. [...]. Przekazując sprawę do rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu we Wrocławiu (z uwagi na rozszerzenie przez powoda w toku postępowania przed Sądem Rejonowym żądania do kwoty 10.152,08 zł), Sąd Wojewódzki wskazał na niewłaściwe kryterium przyjęte przez Sąd Rejonowy przy obliczaniu wysokości renty uzupełniającej. W wytycznych zawartych w tym wyroku Sąd Wojewódzki zaznaczył, że skoro powód został odwołany ze stanowiska d/s technicznych, to renta uzupełniająca winna być obliczona w odniesieniu do wynagrodzenia średniego pracowników zatrudnionych na stanowiskach samodzielnych, porównywalnych do kwalifikacji i stażu pracy powoda". Sąd Wojewódzki we Wrocławiu przy ponownym rozpoznaniu sprawy przyjął właśnie taki sposób obliczenia renty uzupełniającej, co następnie zaaprobował Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę na skutek wniesienia przez powoda apelacji, dokonując tylko pewnych korekt, o których była już mowa wyżej. Sąd Najwyższy akceptuje to kryterium, dzieląc w pełni wywody prawne przytoczone na jego uzasadnienie. Stanowiska tego nie podważa podniesiony w kasacji argument, że powód został ze stanowiska odwołany z uwagi na stan zdrowia, a nie z innych powodów. Przy ocenie prawa powoda do renty uzupełniającej z art. 444 § 2 KC decydujące znaczenie ma to, iż powód został odwołany z zajmowanego stanowiska z powodu niezdolności do pracy będącej następstwem wypadku z dnia 7 października 1992 r. i utrzymywania się nadal niezdolności do podjęcia jakiegokolwiek zatrudnienia (inwalidztwo II grupy). Dlatego nie ma też znaczenia okoliczność, iż po odwołaniu powoda zajmowane przez niego stanowisko nie uległo likwidacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, iż apelacja jest pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym oddalił ją na mocy art. 393¹²

KPC.

